

Sygn. akt IX W 3710/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Katarzyna Szklarczyk

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2018r. sprawy

E. D.

s. J. i J. z domu G.

ur. (...) w L.

obwinionego o to, że:

w dniu 07.07.2017r. około godz. 09:25 w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki S. o nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu z parkingu na jezdnię nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa osobom pieszym w wyniku czego zmusił je do powstrzymania kroku celem uniknięcia potrącenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **E. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 400 (czterystu) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 40 (czterdzieści) złotych.**

(...)

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lipca 2017r. około godz. 09.25 A. Ż. (1) wraz ze Z. B. przechodzili przez jezdnię ul (...) w O. na wysokości wjazdu na parking strzeżony. Obaj mężczyźni weszli na jezdnię i gdy znajdowali się w okolicach środka jezdni, z bramy wymienionego parkingu wyjechał E. D., kierujący pojazdem m-ki S. o nr rej. (...), który skręcił w lewo, wjechał na lewy pas ruchu i przejechał przed pieszymi, zmuszając ich do zatrzymania się.

(dowody: zeznania świadków A. Ż. – rozprawa z 7.02.2018r. k. 53 i k.30, Z. B. – rozprawa z 7.02.2018r. k. 53v, zeznania świadka B. D. - rozprawa z 7.02.2018r. k.53V, w części w której Sąd dał im wiarę, zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia k.3, nagranie z monitoringu parkingu k. 43)

Obwiniony E. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż nie był w czasie objętym zarzutem na parkingu i nie korzystał z samochodu. Stwierdził, iż tego dnia wcześniej rano wrócił z J., na dowód czego przedłożył bilet (...). Około godziny 9 – tej był zapewne w domu i odsypiał podróż. Podkreślił, iż z A. Ż. (3) pozostaje w długoletnim konflikcie, obecnie również toczy się postępowanie w sprawie karnej.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego albowiem pozostają one w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i zmierzają ewidentnie do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż między obwinionym i pokrzywdzonym jest konflikt, co może istotnie wpływać na treść zeznań i ich ocenę. W tym jednak przypadku, Sąd nie mógł mieć żadnych wątpliwość co do przebiegu zdarzenia, bowiem zostało ono zarejestrowane przez monitoring.

Świadkowie A. Ż. (1) i Z. B. w swych zeznaniach opisali zdarzenie z 7 lipca 2017r. zgodnie z opisanym wyżej stanem faktycznym. Ten ostatni dodatkowo podkreślił, iż w wyniku manewru obwinionego, zmuszony był gwałtownie cofnąć się, a takie gwałtowne ruchy mogą być dla niego niebezpieczne ze względu na stan zdrowia. Obaj świadkowie nie mieli żadnej wątpliwość, iż kierowcą pojazdu S. był obwiniony bowiem widzieli go w bezpośredniej odległości.

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków albowiem są jasne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w materiale z monitoringu.

Świadek B. D. (2), małżonka obwinionego, początkowo twierdziła, iż w dniu 7.07.2017r. około godz. 9.30, jej mąż był w domu. Następnie okazano jej nagranie z parkingu, na którym rozpoznała bez żadnych wątpliwości zarówno samochód do niego należący, jak i osobę samego małżonka bezpośrednio przez wejściem do pojazdu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. D. (2) jedynie w części dotyczącej identyfikacji pojazdu i osoby obwinionego. Na nagraniu wyraźnie widać pojazd, a na pierwszym nagraniu nawet jego numery rejestracyjne, zaś na trzecim nagraniu - obwinionego obok pojazdu, a następnie wsiadającego do samochodu na miejsce kierowcy. Identyfikacja dokonana przez małżonkę, pokrzywdzonych, a także porównanie osoby obwinionego z osobą na nagraniu, dokonane na rozprawie, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tożsamości mężczyzny kierującego samochodem m – ki S. nr rej. (...) na ul. (...) w dniu 7.07.2017r. około godz. 9.25. Z oczywistych względów, Sąd nie mógł dać wiary zeznaniom świadka co do obecności obwinionego w domu, skoro jak udowodniono, w tym czasie przebywał na parkingu.

Zgodnie z art. 17 ust 1 Prawa o ruchu drogowym, włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczęciu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wyjeżdżaniu m.in. na drogę z nieruchomości, obiektu przydrożnego lub dojazdu do takiego obiektu, z drogi niebędącej drogą publiczną oraz ze strefy zamieszkania. Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu (ust.2 cyt. przepisu). Należy ustąpić pierwszeństwa każdemu uczestnikowi ruchu, nie tylko pojazdowi, ale również, a może przede wszystkim pieszemu. Włączający się do ruchu musi czekać aż ustanie ruch na jedni, na którą zamierza wjechać. „Szczególna ostrożność” jest kwalifikowaną postacią „ostrożności”, tzn. podwyższoną do granic gwarantujących skuteczność reakcji, przede wszystkim w przypadku zmieniającej się nieoczekiwanej sytuacji na drodze. Przymiotnik "szczególna" podkreśla, że chodzi o wyższy stopień ostrożności, o ostrożność kwalifikowaną (R.A. S., Prawo o ruchu drogowym z komentarzem praktycznym..., s. 20). W definicji tej akcentuje się subiektywizm zachowania. Słusznie podkreśla się w doktrynie, że właściwa psychiczna koncentracja nie jest równoznaczna z prawidłową realizacją, ponieważ dopiero nieprawidłowe urzeczywistnienie nadaje zachowaniu ujemną wartość społeczną (Z. Drexler, J. Kochanowski, W. Rychter, W. Tomczyk, Kodeks drogowy. Komentarz..., s. 50). W niniejszej sprawie, sytuacja drogowa nie była skomplikowana ani zaskakująca. Niewątpliwie zawiódł czynnik natury ludzkiej. Obwiniony zatrzymał się przed wyjazdem na drogę publiczną, obaj pokrzywdzeni byli niemalże naprzeciw niego, nic nie ograniczało widoczności.

W momencie rozpoczęcia manewru włączania się do ruchu, piesi znajdowali się na środku jedni, w odległości około 3 – 4 metrów od pojazdu. Nie było możliwości, by ich nie zauważyć. Obwiniony był zobowiązany do ustąpienia im pierwszeństwa, bowiem znajdowali się już na jezdni na którą zamierzał wjechać.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 KW jest niezachowanie przez sprawcę należytej ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jak słusznie zauważył SN: "Dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie" (wyr. SN z 29.4.2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 886). Samo niezachowanie należytej ostrożności nie wystarcza do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności na podstawie art. 86 § 1 kw, ale nie musi dojść do zdarzenia, wystarczy realne i konkretne zagrożenie wystąpieniem zdarzenia niebezpiecznego dla zdrowia, życia lub mienia. Niewątpliwie z taką sytuacją mamy do czynienia z niniejszej sprawie. Obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszym, przy czym jego zachowanie zmusiło pieszych do zatrzymania się, dzięki czemu prawdopodobnie uniknęli potrącenia.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i został mu udowodniona. E. D. w dniu 7 lipca 2017r. około godz. 9.25 w O. na ul. (...), kierując samochodem m – ki S. o nr rej. (...), podczas włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa osobom pieszych, w wyniku czego zmusił je do zatrzymania się celem uniknięcia potrącenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 17 ust 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę ja sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał na uwadze przede wszystkim okoliczności samego zdarzenia oraz możliwości jego uniknięcia. Obwiniony, mimo iż widział pieszych na jedni, włączył się do ruchu i przejechał bezpośrednio przed nimi, zmuszając ich do zatrzymania. W każdym momencie manewru miał nieograniczone możliwości powstrzymania się od niego lub zatrzymania pojazdu. Podkreślić należy, iż bezpieczeństwo pieszych, ze względu na ich wiek i ograniczenia ruchowe, było zagrożone w znacznym stopniu. Jedyna okoliczność łagodząca leżąca po stronie obwinionego to jego dotychczasowa niekaralność za wykroczenia drogowe (k. 22).

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.